

Bydgoszcz, 1 października 2021 roku

Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy!

Mam na imię Adam. Piszę do Was od kilku lat, zawsze w październiku. Zapewne mnie pamiętacie, jednak krótko przypomnę kim jestem.

Od urodzenia mam problem ze wzrokiem. Już jako mały chłopiec widziałem bardzo słabo i musiałem nosić okulary. Kiedy w przedszkolu doszła nauka czytania i pisanie, było mi coraz trudniej. Na szczęście w odpowiednim czasie trafiłem w dobre miejsce, do Ośrodka dla Dzieci i Młodzieży Słabo Widzącej i Niewidomej im. Louisa Braille'a w Bydgoszczy. Tutaj uczę się od drugiej klasy szkoły podstawowej i mieszkam w internacie. To placówka z długą tradycją. W tym roku będziemy obchodzić 150-lecie jej powstania. Pracuje tu wielu doświadczonych specjalistów, którzy pomagają uczniom słabowidzącym i niewidomym. Początkowo podczas nauki korzystałem ze specjalnego sprzętu: powiększalników, podręczników z powiększonym drukiem, zeszytów z pogrubionymi liniami i innych pomocy. Ćwiczyłem wzrok na zajęciach rehabilitacyjnych. Niestety, medycyna jest nadal bezradna w przypadku mojej choroby. Wzrok pogarszał się stopniowo, aż zupełnie przestałem widzieć. Od początku mego pobytu w ośrodku byłem jednak przygotowywany do samodzielnego życia, także do takiej trudnej sytuacji jak ta, która mnie spotkała. Ani przez chwilę nie czułem się tutaj samotny. Znalazłem wsparcie dorosłych i rówieśników, którzy dobrze mnie rozumieli.

Będąc w „Braille'u", żyję aktywnie. Chodzę do kina, teatru, na mecze i koncerty. W szkole, poza nauką, uczestniczę w zajęciach tanecznych, teatralnych, sportowych. Spore sukcesy mam w szachach. Musicie wiedzieć, że brak wzroku nie jest przeszkodą do tego, żeby dalej żyć pełnią życia!

Zwracam się do Was z prośbą, żebyście na co dzień nie unikali takich osób jak ja, a wspierali nas, kiedy to konieczne. Bez tego jest trudno, szczególnie kiedy po zakończeniu nauki wracamy do domu i zostajemy w nim samotni. Marzeniem wielu z nas jest, żeby mieć z kim porozmawiać i dalej aktywnie żyć. Wiele potrafimy samodzielnie, jednak nieraz jest nam potrzebna pomoc drugiego człowieka.

Serdecznie dziękuję za liczne listy, które otrzymałem w zeszłym roku. Było w nich dużo ciepłych słów wsparcia i życzliwości. Czytając je, nabrałem wiary, że nasze problemy są dla Was coraz bardziej widoczne. Proszę, także w tym roku przyłączcie się do nas w dniu 15 października - w Międzynarodowy Dzień Białej Laski. Postarajcie się nas zrozumieć, porozmawiajcie o problemach osób z dysfunkcją wzroku.

Na zakończenie chciałbym podziękować Wam za wszystko, co zrobiliście do tej pory. Pozdrawiam Was serdecznie!

Adam oraz Koleżanki i Koledzy z bydgoskiego „Braille'a"